

- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Włókiennicza. Odsłaniamy tajemnice willi Hilarego Majewskiego

25.11.2021 11:13 ML / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Trwa remont konserwatorski zabytkowej willi Hilarego Majewskiego przy ul. Włókienniczej 11. Budynek na każdym etapie prac odsłania głęboko skrywane tajemnice i niespodzianki.



- Gdy rozpoczęliśmy pierwsze prace w budynku, okazało się, że jest on wykonany bardzo solidnie, a do jego konstrukcji użyto dobrych materiałów. Willa Majewskiego ma bardzo głębokie ceglane fundamenty, a gdzie tylko było można, w konstrukcji budynku zastosowano stalowe belki. Podobnie było ze zdobieniami na elewacji, które dotrwały do naszych czasów w dobrym stanie, gdyż wykonano je z cementowych odlewów, co w tamtych czasach spotykało się rzadko – mówi Marcin Bajerski, kierownik robót, firma VIK-BUD.

Polichromie, sztukaterie i zdobienia

Budynek wielokrotnie zmieniał właścicieli, a jego wnętrza przebudowywano. Mimo to do naszych czasów zachowało się bardzo dużo cennych i zabytkowych elementów.

– Właściwie w każdym pomieszczeniu, niezależnie od stanu, w jakim się znajdowało, odkrywaliśmy polichromie sufitowe, sztukaterie, a nawet złocenia. W większości zachowała się też oryginalna stolarka okienna i drzwiowa – mówi Anna Połomka, kierownik zespołu konserwatorskiego i dodaje: – W budynku zachowały się sufity z wystrojem sztukatorskim. Dużą niespodzianką był odkrycie przez nas aż dwóch warstw historycznych polichromii sufitowych. Kolejni po rodzinie Majewskiego właściciele willi zastąpili ciemniejsze XIX-wieczne zdobienia, jaśniejszymi typowymi dla początków XX wieku. Decyzją komisji konserwatorskiej w wielu miejscach zostaną zachowane młodsze polichromie, gdyż istniało ryzyko, że próba całkowitego ich usunięcia spowoduje uszkodzenie starszych zdobień, gdyż obie warstwy są mocno zespolone.

Jak podkreśla Anna Połomka, willa Majewskiego, jeśli chodzi o wnętrza, prezentuje się niezwykle bogato i atrakcyjnie.

Również wszystkie okna willi są bardzo dekoracyjne, podobnie jak wrota do monumentalnego, wielobarwnego przejazdu bramnego. Imponujące wrażenie sprawia też klatka schodowa zdobiona bogatymi w sztukatorskie detale marmoryzacjami (czyli polichromiami naśladującymi wykładziny z marmuru), złoceniami na sufitach oraz zdobieniami na podniebieniach schodów.

– W gabinecie, gdzie Hilary Majewski przyjmował klientów, zachowały się polichromie sufitowe i bardzo efektowna bordiura, która okalała płaszczyzny wszystkich ścian. Charakterystyczne dla tego budynku są boazerie nadające pomieszczeniom przytulność i nieco klubowy charakter – dodaje Anna Połomka.

Choć wnętrza willi po II wojnie światowej zostały przebudowane na mieszkania, do naszych czasów, pod licznymi warstwami farby, zachowały się pierwotne zdobienia.

– Odkryliśmy również polichromię ścienną naśladującą boazerię oraz polichromie na stolarce drzwiowej. Do naszych czasów zachowały się oryginalne elementy obłożenia klatki schodowej, część podestów, stopni i płytek podłogowych. Niestety duża ich część została zniszczona podczas kolejnych zmian aranżacji wnętrz, ale na podstawie zachowanych

fragmentów odtworzymy oryginalny wygląd klatki schodowej. Niestety nie zachowała się oryginalna balustrada schodowa, która zostanie odtworzona na podstawie zdjęć – dodaje kierownik Marcin Bajerski.

W jednym z pomieszczeń na I piętrze willi Majewskiego zachował się oryginalny parkiet taflowy, który zostanie poddany renowacji. Na jego wzór ułożone zostaną parkiety w pozostałych pomieszczeniach. Również na I piętrze zachowały się fragmenty oryginalnej flokowanej tapety. Na jej wzór zostanie zamówiona nowa tapeta, która pokryje ściany pomieszczenia.

Skarby pod ziemią

Dużo ciekawych odkryć przyniosły prace w piwnicach i przy fundamentach willi Majewskiego.

- Podczas prac ziemnych związanych z izolacją fundamentów odkryliśmy fundamenty nieistniejącej już lewej oficyny. Z niemieckich zdjęć lotniczych wynika, że została ona zburzona jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej, choć w archiwach jest informacja, że oficynę wyburzono w 1945 r. W tej części budynku były zlokalizowane najbardziej reprezentacyjne salony willi. Był w niej

również pion kuchenno-sanitarny. Po uzgodnieniach z wojewódzkim konserwatorem zabytków, fundamenty oficyny zostały zabezpieczone i zasypane – informuje Marcin Bajerski.

Liczne niespodzianki skrywały również piwnice, które w wyniku wtórnej zabudowy zostały przebudowane na lokatorskie komórki. W trakcie prac remontowych, okazało się, że piwnice willi były dwupoziomowe. Niżej zlokalizowana część (pod przejazdem bramowym) była zasypana ponad metrową warstwą piasku i gruzu. Po ich odkopaniu i oczyszczeniu okazało się, że nawet na ścianach piwnic są polichromie i zdobienia, choć nie tak atrakcyjne i bogate jak na wyższych kondygnacjach. Wszystkie one zostaną odrestaurowane lub odtworzone w miejscach, gdzie uległy zniszczeniu.

W niższej części piwnic willi Majewskiego znajdował się również piec służący do grawitacyjnego ogrzewania wszystkich kondygnacji budynku. Do rozprowadzania ciepłego powietrza po całym budynku służyły kanały nadmuchowe w ścianach. Niestety do naszych czasów zachowały się tylko fragmenty paleniska.

W piwnicy zachował się również fragment żeliwnych, spiralnych schodów dla służby. Pewnie i one padłyby łupem złomiarzy, gdyby nie to, że po wojnie zostały zamurowane. Zachowany fragment zostanie poddany konserwacji i

pozostanie w budynku, już tylko jako element ozdobny.

Projekt pn. "Rewitalizacja Obszarowa Centrum Łodzi - obszar o powierzchni 7,5 ha ograniczony ulicami Wschodnią, Rewolucji 1905r., Kilińskiego, Jaracza wraz z pierzejami po drugiej stronie ww. ulic" realizowany w ramach umowy o dofinansowanie nr UDA-RPLD.06.03.03-10-0002/17-00 zawartej w dniu 29 sierpnia 2017r.

Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.













Włókiennicza. Odślaniamy tajemnice willi Hilarego Majewskiego

25.11.2021 11:13 ML / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Trwa remont konserwatorski zabytkowej willi Hilarego Majewskiego przy ul. Włókienniczej 11. Budynek na każdym

etapie prac odsłania głęboko skrywane tajemnice i niespodzianki.



– Gdy rozpoczęliśmy pierwsze prace w budynku, okazało się, że jest on wykonany bardzo solidnie, a do jego konstrukcji użyto dobrych materiałów. Willa Majewskiego ma bardzo głębokie ceglane fundamenty, a gdzie tylko było można, w konstrukcji budynku zastosowano stalowe belki. Podobnie było ze zdobieniami na elewacji, które dotrwały do naszych czasów w dobrym stanie, gdyż wykonano je z cementowych odlewów, co w tamtych czasach spotykało się rzadko – mówi Marcin Bajerski, kierownik

robót, firma VIK-BUD.

Polichromie, sztukaterie i zdobienia

Budynek wielokrotnie zmieniał właścicieli, a jego wnętrza przebudowywano. Mimo to do naszych czasów zachowało się bardzo dużo cennych i zabytkowych elementów.

– Właściwie w każdym pomieszczeniu, niezależnie od stanu, w jakim się znajdowało, odkrywaliśmy polichromie sufitowe, sztukaterie, a nawet złocenia. W większości zachowała się też oryginalna stolarka okienna i drzwiowa – mówi Anna Połomka, kierownik zespołu konserwatorskiego i dodaje: – W budynku zachowały się sufity z wystrojem sztukatorskim. Dużą niespodzianką był odkrycie przez nas aż dwóch warstw historycznych polichromii sufitowych. Kolejni po rodzinie Majewskiego właściciele willi zastąpili ciemniejsze XIX-wieczne zdobienia, jaśniejszymi typowymi dla początków XX wieku. Decyzją komisji konserwatorskiej w wielu miejscach zostaną zachowane młodsze polichromie, gdyż istniało ryzyko, że próba całkowitego ich usunięcia spowoduje

uszkodzenie starszych zdobień, gdyż obie warstwy są mocno zespolone.

Jak podkreśla Anna Połomka, willa Majewskiego, jeśli chodzi o wnętrza, prezentuje się niezwykle bogato i atrakcyjnie. Również wszystkie okna willi są bardzo dekoracyjne, podobnie jak wrota do monumentalnego, wielobarwnego przejazdu bramnego. Imponujące wrażenie sprawia też klatka schodowa zdobiona bogatymi w sztukatorskie detale marmoryzacjami (czyli polichromiami naśladującymi wykładziny z marmuru), złoceniami na sufitach oraz zdobieniami na podniebieniach schodów.

– W gabinecie, gdzie Hilary Majewski przyjmował klientów, zachowały się polichromie sufitowe i bardzo efektowna bordiura, która okalała płaszczyzny wszystkich ścian. Charakterystyczne dla tego budynku są boazerie nadające pomieszczeniom przytulność i nieco klubowy charakter – dodaje Anna Połomka.

Choć wnętrza willi po II wojnie światowej zostały przebudowane na mieszkania, do naszych czasów, pod licznymi warstwami farby, zachowały się pierwotne zdobienia.

– Odkryliśmy również polichromię ścienną naśladującą boazerię oraz polichromie na stolarce drzwiowej. Do naszych czasów zachowały się oryginalne elementy obłożenia klatki

schodowej, część podestów, stopni i płytek podłogowych. Niestety duża ich część została zniszczona podczas kolejnych zmian aranżacji wnętrz, ale na podstawie zachowanych fragmentów odtworzymy oryginalny wygląd klatki schodowej. Niestety nie zachowała się oryginalna balustrada schodowa, która zostanie odtworzona na podstawie zdjęć – dodaje kierownik Marcin Bajerski.

W jednym z pomieszczeń na I piętrze willi Majewskiego zachował się oryginalny parkiet taflowy, który zostanie poddany renowacji. Na jego wzór ułożone zostaną parkiety w pozostałych pomieszczeniach. Również na I piętrze zachowały się fragmenty oryginalnej flokowanej tapety. Na jej wzór zostanie zamówiona nowa tapeta, która pokryje ściany pomieszczenia.

Skarby pod ziemią

Dużo ciekawych odkryć przyniosły prace w piwnicach i przy fundamentach willi Majewskiego.

- Podczas prac ziemnych związanych z izolacją fundamentów odkryliśmy fundamenty nieistniejącej już lewej oficyny. Z niemieckich zdjęć lotniczych wynika, że została ona zburzona jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej, choć

w archiwach jest informacja, że oficynę wyburzono w 1945 r. W tej części budynku były zlokalizowane najbardziej reprezentacyjne salony willi. Był w niej również pion kuchenno-sanitarny. Po uzgodnieniach z wojewódzkim konserwatorem zabytków, fundamenty oficyny zostały zabezpieczone i zasypane – informuje Marcin Bajerski.

Liczne niespodzianki skrywały również piwnice, które w wyniku wtórnej zabudowy zostały przebudowane na lokatorskie komórki. W trakcie prac remontowych, okazało się, że piwnice willi były dwupoziomowe. Niżej zlokalizowana część (pod przejazdem bramowym) była zasypana ponad metrową warstwą piasku i gruzu. Po ich odkopaniu i oczyszczeniu okazało się, że nawet na ścianach piwnic są polichromie i zdobienia, choć nie tak atrakcyjne i bogate jak na wyższych kondygnacjach. Wszystkie one zostaną odrestaurowane lub odtworzone w miejscach, gdzie uległy zniszczeniu.

W niższej części piwnic willi Majewskiego znajdował się również piec służący do grawitacyjnego ogrzewania wszystkich kondygnacji budynku. Do rozprowadzania ciepłego powietrza po całym budynku służyły kanały nadmuchowe w ścianach. Niestety do naszych czasów zachowały się tylko fragmenty paleniska.

W piwnicy zachował się również fragment żeliwnych,

spiralnych schodów dla służby. Pewnie i one padłyby łupem złomiarzy, gdyby nie to, że po wojnie zostały zamurowane. Zachowany fragment zostanie poddany konserwacji i pozostanie w budynku, już tylko jako element ozdobny.

Projekt pn. "Rewitalizacja Obszarowa Centrum Łodzi - obszar o powierzchni 7,5 ha ograniczony ulicami Wschodnią, Rewolucji 1905r., Kilińskiego, Jaracza wraz z pierzejami po drugiej stronie ww. ulic" realizowany w ramach umowy o dofinansowanie nr UDA-RPLD.06.03.03-10-0002/17-00 zawartej w dniu 29 sierpnia 2017r.

Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.









